

2.8.89 - 11.45

- Przechodzimy do następnej interpelacji. P.poseł Jan Rokita w interpelacji skierowanej do prezesa RM zapytuje jak rząd zamierza rozwiązać problem Kazimierze KRAUZEGO skazanego w roku 1986 na 5 lat pozbawienia wolności za przecięcie pasów klinowych w autobusach w Krakowie w dniu 13 grudnia 1985 r. w proteście przeciwko represjom stanu wojennego a nieobjętego ustawą abolicyjną. Proszę b. o odpowiedź na interpelację p. kierownika - ministra sprawiedliwości, podsekretarza stanu p. Wojciecha Tomczyka.

/W odpowiedzi Tomczyk cytuje wyrok sądu. Sprawa Krauzego została poruszona w toku prac podzespołu ds reformy prawa i sądów OS i w związku z tym poddano ją badaniu pod kątem możliwości wniesienia rewizji nadzwyczajnej. W trakcie tych badań nie stwierdzono podstaw do wniesienia takiej rewizji. Prokurator generalny podjął z urzędu postępowanie o ułaskawienie K.Krauzego i zażądał przedstawienia sobie akt sprawy wraz z opiniami sądów orzekających. W dniu 18 lipca br. sąd woj. w Krakowie wstrzymał wykonanie kary wobec Krauzego. Tak więc postępowanie o ułaskawienie Krauzego jest w toku a kolejne decyzje należą do kompetencji prokuratora gen. i prezydenta PRL./

- Następną sprawą jest interpelacja - p. Bronisław GEREMK stwierdza, że jedną ze spraw stanowiących spuściznę stanu wojennego jest wyrok śmierci wydany zaocznie na Zdzisława NAJDERA, znakomitego eseistę i literaturoznawcę, jednego z twórców PPN lat 70-tych, który w grudniu 1981 r. przebywał za granicą i objął wówczas kierownictwo polskiej sekcji RWE. Autor interpelacji podkreśla, że Zdz. Najder dobrze służył Polsce, a oskarżenie o zdradę ojczyzny jest uznawane w szerokich kręgach społecznych za haniebną potwarz. Zaoczne wyroki

2.8.89 - 11.45

śmierci wydane w czasie stanu wojennego przynoszą ujmę polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Poseł zapytuje w imieniu OKP, co rząd PRL uczynił do tej pory w sprawie, a jeżeli nie podjął żadnych kroków zapytuje jakie kroki zamierza podjąć. W celu udzielenia odpowiedzi na interpelację głos zabierze z upoważnienia prezesa RM kierownik ministerstwa sprawiedliwości, podsekretarz stanu Wojciech TOMCZYK. Proszę bardzo pana.

-/Tomczyk/ Ob. marsz., wysoka izba, odpowiadając na kolejną interpelację z upoważnienia prezesa RM proszę o przyjęcie następującej informacji z pełną świadomością, że jej istotną część jest już w większości obywateli i obywateli posłów znana. W sprawie będącej przedmiotem interpelacji ob. posła B. Geremka sąd warszawskiego okręgu wojskowego w W-wie wyrokiem z dnia 28 maja 1983 r. uznał Zdz. Najdera winnym tego, że - również cytując za wyrokiem - w okresie cyklicznych wyjazdów zagranicznych działając na szkodę PRL nawiązał kontakty z przedstawicielami służb specjalnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. a następnie biorąc udział w w wywiadzie zbierał i przekazywał pracownikom tych służb interesujące ich wiadomości. I za to na podstawie art. 124, paragraf 1 kodeksu karnego skazał go na karę śmierci oraz na kary dodatkowe pozbawienia praw publicznych na zawsze i konfiskaty mienia w całości.

Pragnę wyjaśnić wysokiej izbie, że postępowanie karne w omawianej sprawie przeprowadzono pod nieobecność oskarżonego Zdz. Najdera, który przebywał zagranicą. Taki tryb postępowania obowiązuje w odniesieniu do przebywających zagranicą sprawców najpoważniejszych przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL., przy czym przepisy regulujące



2.8.89 - 11.45

ten tryb przewidują, że wrazie osobistego zgłoszenia się osoby skazanej i złożenia stosownego wniosku wydany wyrok traci moc pod warunkiem stawienia się oskarżonego na rozprawę. Przedstawiony wyrok jest prawomocny i może on zostać wzruszony!!! wyłącznie w wyniku rewizji nadzwyczajnej. Podmiotami przy tym uprawnionymi do wniesienia tej rewizji są I prezes sądu najwyższego, prezes izby wojskowej, prokurator generalny PRL i naczelny prokurator wojskowy. Rewizji nadzwyczajnej, znaczący są to podmioty uprawnione do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w tej konkretnej sprawie i w tych okolicznościach prawnych i faktycznych

W sprawie Zdz. Najdera I prezes sądu najwyższego wniósł do izby wojskowej sądu najwyższego o rewizję nadzwyczajną. Poinformował o tym rzecznik prasowy sądu najwyższego, a za nim cała sobotnia prasa. W rewizji tej stawiane są zaskarżonemu wyrokowi dwa zarzuty. Pierwszy dotyczy uchybień proceduralnych, naruszenia przepisów procedury karnej na skutek nie wskazania czasu popełnienia czynu oraz rodzaju przekazywanych wiadomości, dalej oparcia wyroku na okolicznościach nie mających dostatecznego uzasadnienia w ujawnionym na rozprawie materiale dowodowym i w wyniku jednostronnej oceny materiału dowodowego, przy czym I prezes sądu najwyższego prezentuje pogląd w tej rewizji, iż uchybienia te mogły mieć wpływ na treść wyroku. Zarzut drugi natomiast podnosi rażąca niewspółmierność kary orzeczonej najwyższym przewidzianym kodeksem karnym wymiarze pomimo nie ustalenia okoliczności istotnych dla prawidłowej oceny czynu i wymierzenia właściwej kary. W konsekwencji tych zarzutów w rewizji nadzwyczajnej wnosi się o uchylenie prawomocnego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego

2.8.89 - 11.45

rozpoznania, ewentualnie prokuratorowi wojskowemu do uzupełnienia śledztwa. Na koniec pragnę usprawiedliwić informacyjny charakter tej odpowiedzi spowodowany tym faktem, że sprawa będąca przedmiotem interpelacji nie należy do kompetencji rządu, który jednak uznał za niezbędne zebranie wszystkich niezbędnych informacji i przedstawienie ich wysokiej izbie w odpowiedzi na interpelację. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję. Czy ktoś z obywateli posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo

- Poseł ... z Krakowa./Nazwisko niesłyszalne/ Chciałbym o dwóch rzeczach przy tej okazji wspomnieć i zadać jeszcze pytanie panu ministrowi w tej sprawie. Mianowicie, rzecz pierwszą chcę powiedzieć, że opinia publiczna w Polsce jak również członkowie OKP tę sprawę traktują w sposób zupełnie szczególny jako jedno z najbardziej drastycznych pozostałości stanu wojennego, których do tej pory nie usunięto i dlatego będziemy oczekiwać na rezultat postępowania wszczętego w tej sprawie z inicjatywy I prezesa sądu najwyższego, postępowania wszczętego naszym zdaniem zbyt późno zdecydowanie, natomiast należy się cieszyć ze wszczętego jeszcze za życia skazanego, że nie będziemy kontynuować praktyk rehabilitacji po śmierci skazanego. To jest uwaga pierwsza. Uwaga druga jest zarazem pytaniem, mianowicie Zdz. Najdera w trakcie całej kampanii zorganizowanej przeciwko niemu w okresie stanu wojennego w związku z objęciem przez niego funkcji dyrektora Rozgłośni Polskiej RWE nie tylko w dość bezprecedensowym jak na polskie warunki procesie skazano na karę śmierci, nie tylko nawet adwokat z urzędu nie złożył rewizji od tego wyroku, co jak państwo zdają sobie sprawę stanowią

2.8.89 - 11.45

kuriozum prawne wyjątkowego rodzaju, ale również w tym czasie pozbawiono Zdz. Najdera obywatelstwa polskiego. Ta sprawa również domaga się jakiegoś rozwiązania. Dlatego chciałbym prosić pana ministra również o dodatkowe wyjaśnienia w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

- Proszę bardzo.

- /Nieprzedstawiony głos/ Nie bardzo zrozumiałem jakie jest pytanie adresowane do ministra sprawiedliwości.

- Proszę bardzo p. posła o uściślenie pytania.

- Przepraszam bardzo, otóż pytanie dokładnie brzmi tak: Co rząd PRL tudzież inne władze PRL zamierzają zrobić w celu naprawienia innych krzywd jakie spotkały Zdz. Najdera a w szczególności ws pozbawienia go obywatelstwa polskiego. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł będzie uprzejmy.

-/Nazwiska nie podano/ W odpowiedzi pana ministra brak mi jest pewnego wyjaśnienia, które mi wydaje się dość ważne. Otóż z wnioskiem o rewizję procesu i przywrócenia także obywatelstwa wystąpił na zjeździe 3 marca ZLP, wystąpił także w tej sprawie PENCLUB a później powstałe Stowarzyszenie Pisarzy Polskich. Chciałbym zapytać w jakim stopniu te wnioski, te stanowiska zostały uwzględnione w podjęciu rewizji a więc z ramienia jakich podmiotów podjęto tę rewizję? Sądzę, że to uzupełnienie jest ważne ze względu na szersze zainteresowanie tą sprawą, w tym środowisk twórczych. Dziękuję.

- Dziękuję. Proszę bardzo p. posła.

-/Nazwisko nieznane/ Przedstawiając tę interpelację pani marszałek, w wysoki sejmie, nie rzecz szła o to z czyjej



2.8.89 - 11.45

inicjatywy padają te słowa, tylko chodzi o rezultat. Ja chciałbym powiedzieć, że niektóre z instytucji tych tutaj wymienionych przed chwilą w momencie, gdy padały tego typu wyroki milczały i popierały te wyroki. I nagle w pewnym momencie sobie przypomniały o swoich obowiązkach dla chronienia polskiej kultury. PENCLUB wtedy, kiedy mógł wystąpić ten klub był poza prawem. Wystąpiło forum kultury niezależnej. Uchwałę swoją skierowano do wszystkich władz w Polsce. My się nie upominamy o to kto występuje z inicjatywą, ... o rezultat żeby niesprawiedliwość została usunięta. (oklaski).

- Dziękuję. Czy ktoś z obywateli posłów chciał jeszcze w sprawie zabrać głos? Nie widzę. Czy pan minister ... prosimy bardzo.

- Z związku z pytaniem Jana Rokity pragnę oświadczyć, że upoważnienie prezesa RM odnosiło się wyłącznie do interpelacji dotyczącej wyroku skazującego Zdz. Najdera na karę śmierci. Nie jestem kompetentny do udzielania odpowiedzi na postawione pytanie również z tego względu, iż sędzę, że o krzywdach będzie można mówić dopiero po rozpatrzeniu rewizji nadzwyczajnej I prezesa sądu najwyższego przez izbę wojkową sądu najwyższego. Jeżeli chodzi o pytanie drugie mogę jedynie za komunikatem prasowy PAP opartym na wypowiedzi rzecznika prasowego sądu najwyższego stwierdzić, iż do sądu najwyższego, do I prezesa sądu najwyższego wpłynęły w marcu i kwietniu b. roku prośby o wniesienie rewizji nadzwyczajnej w tej sprawie od zespołu redakcyjnego miesięcznika TWORCZOSC, którego członkiem był Zdz. Najder i od polskiego PENCLUBU. Otrzymał on, tzn I prezes sądu najwyższego również identyczne prośby polskiego PENCLUBU oraz

2.8.89 - 11.45

ZG ZLP adresowane do prokuratora generalnego PRL oraz do minist: sprawiedliwości. W tej ostatniej kwestii potwierdzić fakt przesłania przez ministra sprawiedliwości kierownych do niego pism w tej sprawie kompetentnemu co do wniesienia rewizji nadzwyczajnej I prezesowi sądu najwyższego.

2.08.89-11.45

Dziękuję bardzo. Obywatel poseł w tej sprawie. Proszę bardzo.

/Spiker mówi:/ Pytanie chce zadać poseł Adam MICHNIK.

- Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja muszę powiedzieć, że z dużym zdziwieniem i zaniepokojeniem wysłuchałem tutaj odpowiedzi pana ministra i chcę zapytać w zgodzie, jak wierzę w zgodzie z duchem tej interpelacji jasno nazywając rzecz po imieniu. Co zamierza robić rząd dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności śledztwa i procesów, w których ja nie bardzo rozumiem pana posła, dlatego, że wydaje mi się, że troska o to, żeby w Polsce tak skandaliczne wyroki nie zapadały powinna być również troską posłów z klubu PZPR.

/długie oklaski/

Więc pytanie, które chcę zadać brzmi następująco. Co zamierza uczynić rząd dla zbadania i ujawnienia tych wszystkich deformacji w aparacie ścigania i w aparacie wymiaru sprawiedliwości, które doprowadziły do takich wyroków. I to po pierwsze.

Pytanie drugie brzmi tak. W okresie stanu wojennego nie był to jedyny ta osobliwy wyrok, choć być może ten jest bardziej drastyczny. Czy minister sprawiedliwości w każdym przypadku podejmując rewizję nadzwyczajną będzie oczekiwał na pismo z PEN-Clubu, Związku Literatów itd. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z obywateli posłów w tej sprawie. Proszę bardzo.

/Spiker mówi:/ Tym razem pytanie zgłasza poseł PZPR.



2.08.89-11.45

- Wysoka Izbo, Obywatelko Marszałek. Chciałbym powiedzieć w imieniu własnym, abyśmy wymiaru sprawiedliwości nie powierzali rządowi w Polsce zgodnie z naszą wolą i wolą poprzedniego parlamentu powinny działać niezawisłe sądy, które orzekają o winie.

/Oklaski, aplauzy/

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z obywateli posłów chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos.

Proszę bardzo. Mam gorącą prośbę, żeby obywatele polscy byli uprzejmi się przedstawiać, dlatego że ja nie mam tutaj nazwisk zgłoszonych.

- Janusz ... z Krakowa. Ja chciałbym tylko oświadczyć, że odpowiedź pana ministra w kwestii postawionego przeze mnie pytania, osobiście przyjmuję z pewnym oburzeniem. A to z tego powodu, że próba jakby uchylecia się od wyjaśnienia sprawy Zdzisława NAJDERA i powodowania takiej sytuacji, że wyjaśnić i pozostaje do wyjaśnienia wyłącznie sprawa procesu Zdzisława NAJDERA, to jest fundamentalne nieporozumienie. I redukcja tego wszystkiego do kwestii zawisłości bądź niezawisłości wymiaru sprawiedliwości. Trzeba bardzo jasno zdać sobie sprawę z tego, że z inicjatywy władz PRL zostały podjęte cały szereg kroków przeciwko Zdzisławowi Najderowi, w których proces był zaledwie elementem. Wyjaśnienia i naprawienia wymaga cała sprawa Zdzisława Najdera, jak i podobne sprawy z czasu wojennego, a nie wyłącznie próba zmiany jednego precedensowego wyroku sądu wojskowego. Dziękuję.

/OKlaski/

2.08.89-11.45

-Dziękuję bardzo. Czy ktoś z obywateli posłów chciał w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę, czy pan minister chciał w tej sprawie zabrać głos? Prosimy.

- Obywatelko Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że w sprawie, która była przedmiotem interpelacji, prezes RM upoważnił ministra sprawiedliwości do udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie przez pana posła Bronisława Geremka. Starałem się najrzetelniej tych odpowiedzi udzielić, informując o niekompetencji rządu do podejmowania w tej sprawie jakichkolwiek działań i do wskazując na kompetencje izby wojskowej sądu najwyższego w związku z rewizją nadzwyczajną pierwszego prezesa sądu najwyższego do zbadania tej sprawy również pod kątem uchybień proceduralnych i istnienia podstaw do wydania wyroku skazującego. Rozumiem więc, że wyrok izby wojskowej sądu najwyższego, ewentualnie następne czynności w tej sprawie, do takiego wyjaśnienia w tej sprawie doprowadzą. Nie mogę natomiast ustosunkować się do rozumienia nowej interpelacji, co do tego jakie inne krzywdy zostały wyrządzone i jak rząd zamierza je naprawić. Co się zaś tyczy generalnej uwagi odniesień do wymiaru sprawiedliwości, pragnę oświadczyć, że właśnie prawo do niezawisłego orzekania sądu było kanwą tej odpowiedzi, a także wskazania informacyjnego jej charakteru. Mogę oświadczyć, że ministerstwo sprawiedliwości, minister jako szef urzędu ... .. warunki do niezawisłego orzekania i do niezależności sądów.

- Dziękujemy bardzo. Czy ktoś z obywateli posłów chciał jeszcze w tej sprawie zabrać głos.

Nie widzę. Stwierdzam, że sąd uznał odpowiedź na interpelację